

43. Zniszczone bądź potencjalnie zagrożone stanowiska *Velleius dilatatus* (FABR.) (*Coleoptera*, *Staphylinidae*) w północno-wschodniej i południowej Polsce

Extinct or vulnerable localities of *Velleius dilatatus* (FABR.) (*Coleoptera*, *Staphylinidae*) in north-eastern and southern Poland

Spośród występujących w Polsce około 1200 gatunków z rodziny *Staphylinidae*, *Velleius dilatatus* (FABR.) wyróżnia się rozmiarami ciała (długość do 25 mm), charakterystyczną budową przedplecza, piłkowanymi czułkami oraz osobliwym trybem życia. Jest chrząszczem bardzo rzadko spotykanym, w Polsce wykazany dotychczas z nielicznych stanowisk w 8 krainach, a większość danych pochodzi z ubiegłego i początków bieżącego stulecia. Gatunek ten związany jest z gniazdami szerszeni *Vespa crabro* L. Rozwijają się w obrębie zamieszkałych przez te błonkówki dziupli, odżywiając się tam, larwami muchówek żerujących wśród opadłych szczątków gniazda, resztek pokarmu i ekskrementów szerszeni. Dzięki uprzejmości dr. inż. Jerzego M. GUTOWSKIEGO, gatunek ten miałem możliwość stwierdzić w zbiorach Zakładu Lasów Naturalnych IBL w Białowieży:

– Mątki ad Olsztyn (UTM – DE56) [na etykiecie: „Montki”], 12 VIII 1982, 1 ex. w domu, ex coll. H. UGGLA.

W „Katalogu fauny Polski” (cz. XXIII, t. 7) cytowane jest ogólnikowo występowanie tego gatunku w „Prusach”, jednak w świetle danych zawartych w opracowaniu B. FOLWACZNY’EGO (Verzeichnis der Käfer Preußens von Dr. Hans BERLIO. Verlag Parceller & Co., Fulda, 1979) nie był on podawany z Pojezierza Mazurskiego. Powyższe znalezisko należałoby więc uznać za pierwsze stwierdzenie *V. dilatatus* w tej krainie.

Po raz pierwszy na Wyżynie Krakowsko-Wieluńskiej znaleziono omawianego chrząszcza podczas usuwania gniazda szerszeni z wypróchniałej starej jabłoni *Malus sylvestris* L., rosnącej w bezpośrednim sąsiedztwie budynku mieszkalnego, na północno-zachodnim zboczu Sikornika:

– Kraków-Wola Justowska (UTM – DA14), 14 VII 1992, 3 ex., leg. P. SZWAŁKO; kilka okazów odleciało.

Na terenie Niziny Sandomierskiej gatunek ten również nie był dotychczas obserwowany, a podane niżej jedyne stanowisko aktualnie już nie istnieje:

– Puszcza Niepołomicka, oddz. 133 (ad Sitowiec, UTM – DA44), 17 IX 1991, 1 ex. zatruty (sic!), w materiale z dziuplastnego dębu „Batory”, leg. P. SZWAŁKO.

„Dąb Batorego”, o którym mowa, to stary, zabytkowy okaz dębu szypułkowego *Quercus robur* L., który we wrześniu 1991 poddany został tzw. „zabiegom konserwatorskim”, polegającym m.in. na całkowitym usunięciu zmruszonego wnętrza pnia oraz impregnacji drewna toksycznymi preparatami. Oprócz gniazda szerszeni potraktowanego insektycydem, zlikwidowano wraz z wnętrzem dziupli, bogatą w gatunki faunę chrząszczy z rodzin: *Carabidae*, *Staphylinidae*, *Scarabaeidae*, *Elateryidae*, *Anobiidae*, *Ciidae*, *Alleculidae*, *Tenebrionidae* i *Cerambycidae*, nie wspominając już o przedstawicielach innych rzędów owadów oraz innych grup bezkręgowców. Pozbawiony duszy „Batory”, podtrzymywany stalowymi odciegami zakotwionymi w potężnych blokach betonowych, powitał wiosną 1992 roku zniekształconą koroną (jej martwe konary wycięto) i rozchodzącym się wkoło odorem impregnatów, jakże obcym w środowisku leśnym. Pozostaje jednak pytanie, czy jest to jeszcze pomnik przyrody, czy raczej techniki lub „pomysłowości” ludzkiej? W północnej części Puszczy Niepołomickiej poddano sędziwe dęby podobnym zabiegom. Los taki spotkał również dziesiątki pomnikowych dębów w lasach koło Hrebenego na Roztoczu. Nadzieja w tym, że „pomysłowi” ludzie przeoczą jakieś dziuplaste drzewa (przynajmniej te, rosnące w lasach), zanim nadejdą czasy, kiedy nawet pospolite dzisiaj szerszenie będzie można spotkać tylko w ścisłych rezerwach przyrody, a wiele obecnie niezmiernie rzadkich gatunków, związanych ze starymi, dziuplastymi drzewami jakim jest np. *V. dilatatus*, wymrze całkowicie.

PRZEMYSŁAW SZWAŁKO, Kraków